

Sygn. akt III Ca 589/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Jantowski (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Wikaryjczyk

SO Elżbieta Płażyńska

Protokolant: stażysta Maciej Mądziel

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej imienia F. S. z siedzibą w G.

przeciwko R. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni

z dnia 26 marca 2015 r. sygnatura akt I C 608/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego R. L. na rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej imienia F. S. z siedzibą w G. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Aleksandra Wikaryjczyk SSO Leszek Jantowski SSO Elżbieta Płażyńska

Sygn. akt III Ca 589/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 kwietnia 2013 roku powód Spółdzielnia Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. w G. (dalej: (...)) wystąpił przeciwko pozwanemu R. L. o zapłatę kwoty 41282,60 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 16.08.2012r. udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 40.000 zł. Wobec nie wywiązywania się przez pozwanego z postanowień umowy dotyczących spłaty, powód wypowiedział przedmiotową umowę, co skutkowało natychmiastową wymagalnością pożyczki. Na wysokość zadłużenia składa się kwota 39.016,69 z tytułu należności głównej oraz kwota 2.265,91 zł z tytułu odsetek naliczonych do dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 maja 2014 roku R. L. wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że wprawdzie zawarł z powodem przedmiotową umowę pożyczki, której raty spłacał do lutego 2013 roku, kiedy to wystąpił do powoda o restrukturyzację zadłużenia, na co nie otrzymał odpowiedzi. W dniu 26 lutego 2013 roku został aresztowany i do chwili obecnej przebywa w areszcie śledczym W.-G.. Było to przyczyną uniemożliwiającą pozwanemu dalsze regulowanie zobowiązań. Pozwany zadeklarował chęć porozumienia się z powodem w kwestii ugodowego zakończenia sprawy, co jednak może uczynić dopiero po opuszczeniu aresztu śledczego i znalezieniu pracy. Pozwany wskazał nadto, że nie otrzymywał wezwań do zapłaty, albowiem podczas gdy on pracował w W. korespondencja była odbierana przez jego matkę, która mu jej nie przekazywała. W dalszych pismach procesowych składanych w toku procesu pozwany ponownie podnosił chęć zawarcia z powodem ugody po opuszczeniu przez niego aresztu śledczego.

W pismach procesowych z dnia 9 czerwca oraz 22 grudnia 2014 roku powód potrzymał żądanie wyrażone w pozwie i nie wyraził zgody na propozycję ugodowego zakończenia sprawy, uzasadniając to przede wszystkim chęcią pełnej ochrony swoich interesów, której ugoda sądowa nie jest w stanie zapewnić. Nadto powód wskazał, że nie wyłącza możliwości zawarcia porozumienia z pozwanym po uzyskaniu tytułu wykonawczego.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 41.282,60 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 5 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty. W punkcie II zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.143,31 złotych tytułem kosztów procesu.

#### ***Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:***

W dniu 16 sierpnia 2012r. pomiędzy powodem Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. a pozwanym R. L. została zawarta umowa pożyczki nr (...), na mocy której powód pożyczył pozwanemu kwotę 40.000 zł na okres od dnia 6 sierpnia 2012 roku do dnia 10 sierpnia 2017 roku. Pożyczka miała być oprocentowana według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej na dzień zawarcia umowy 16% w skali roku. Spłata pożyczki miała następować w miesięcznych ratach zgodnie z planem spłaty pożyczki. W ust. 23 umowy pożyczki strony ustaliły, że w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu staje się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości lub części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia pobierane są odsetki według zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Wobec braku realizacji postanowień umowy powód pismem z dnia 28 stycznia 2013 roku wypowiedział umowę pożyczki i wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w terminie 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia wskazując, iż po upływie tego terminu cała niespłacona część pożyczki wraz z odsetkami zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Uregulowanie zadłużenia spowoduje natomiast powrót do pierwotnego planu spłaty.

Pozwany spłacił pożyczkę częściowo, zaś do całkowitej spłaty pożyczki pozostała kwota 39.016,69 zł należności głównej oraz kwota 2.265,91 zł z tytułu odsetek.

Powyższy stan faktyczny Sąd uznał za bezsporny pomiędzy stronami, a nadto ustalił go na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda do akt niniejszej sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności i prawdziwości, a żadna ze stron ich nie kwestionowała. Wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony Sąd oddalił na podstawie art. 299 k.p.c., uznając, że jest to dowód subsydiarny, a zatem jego przeprowadzenie jest dopuszczalne wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych, albo gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem w niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie było żadnych niewyjaśnionych okoliczności. Kwestia chęci zawarcia przez pozwanego ugody nie miała zaś znaczenia wobec jednoznacznego stanowiska powoda w tym przedmiocie.

Ustalając, że powód w niniejszym postępowaniu domagał się zapłaty od pozwanego kwoty łącznie 41.282,60 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego ogłaszanej przez NBP w skali roku od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na podstawie łączącej go z pozwanym umowy pożyczki z dnia 16 sierpnia 2012 roku, oparł on swoje roszczenie na treści art. 720 § 1 k.c.

W ocenie Sądu a quo powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powód na podstawie złożonych do akt dokumentów wykazał, że pomiędzy stronami istniał stosunek prawny o wyżej wskazanej treści, jak również, iż wobec powstałego zadłużenia powodowi jako pożyczkodawcy przysługuje wobec pozwanego roszczenie o zwrot wcześniej pożyczonej kwoty wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego ogłaszanej przez NBP w skali roku naliczonymi od całego roszczenia. Sąd wziął również pod uwagę, iż w myśl ust. 22 przedmiotowej umowy, w przypadku uchybień dotyczących zasad i terminu spłaty pożyczkodawca zobowiązany był również do uiszczenia opłat windykacyjnych, w tym m.in. za monity, wezwania do zapłaty, czy zawiadomienia. Pozwany co prawda podniósł, iż korespondencja kierowana do niego nie była mu przekazywana przez matkę, jednakże Sąd zwrócił uwagę na słuszne twierdzenia powoda, iż to pozwany jest zobowiązany wskazać adres, na który korespondencja ma przychodzić i to w obowiązku pozwanego jest zapewnienie odbioru korespondencji i poinformowanie o ewentualnej zmianie adresu. W związku z tym zarzut w tym zakresie był całkowicie chybiony. Nadto pozwany nie kwestionował w niniejszym postępowaniu ani faktu, iż zaprzestał spłacać pożyczkę ani też wysokości istniejącego zadłużenia, która to wysokość nie budziła wątpliwości Sądu wobec treści dokumentów złożonych przez powoda. Z też względów Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 720 § 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 41.282,60 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 5 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że okoliczność, iż pozwany przebywa w Areszcie Śledczym nie stanowi podstawy do zawieszenia niniejszego postępowania, ani też nie powoduje i nie tworzy obowiązku po stronie powodowej do restrukturyzacji zadłużenia, czy zawarcia z powodem ugody i oczekiwania na spłatę, aż do momentu zwolnienia pozwanego z aresztu i znalezienia przez niego pracy. Po pierwsze, brak jest ku temu jakiegokolwiek podstawy prawnej, po drugie nie jest nawet wiadomym i nie da się ustalić, kiedy pozwany zostanie zwolniony z aresztu śledczego ani tym bardziej, kiedy znajdzie on zatrudnienie i będzie w stanie spłacać zadłużenie. Z tych też względów w ocenie Sądu biorąc pod uwagę aktualną sytuację materialną i osobistą pozwanego, nie daje on żadnych gwarancji, iż spłata nastąpi w najbliższym czasie a jakiegokolwiek odraczanie terminu spłaty, czy rozkładanie na raty pozbawione jest sensu, zwłaszcza, iż pozwany może zostać skazany na karę pozbawienia wolności.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej niniejsze postępowanie na rzecz powoda kwotę 4.143,31 zł, na którą składa się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 517 zł, opłata manipulacyjna dla dostawcy usług płatności 9,31 zł, zaliczka na poczet kosztów kuratora w kwocie 1.200 zł oraz opłata za czynności radcy prawnego ustalone w oparciu o przepis § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku o opłatach za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa - 2417 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania polegającą na wzięciu przez Sąd pod uwagę jedynie materiałów i opinii przedłożonych przez powoda, nieprzesłuchanie pozwanego, uniemożliwienie mu zapoznanie się z protokołami posiedzeń i zaprezentowania swojego stanowiska osobiście, brak możliwości zgłoszenia zastrzeżeń do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c. i nieuwzględnienie wniosku o mediację i ugodowe zakończenie sprawy. Na tej podstawie pozwany wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie powództwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, że brak uwzględnienia przez sąd pierwszej instancji chęci ugodowego zakończenia sprawy przez pozwanego stanowi naruszenie art. 10 k.p.c. Uniemożliwienie pozwanemu zaprezentowania jego stanowiska osobiście przed sądem stanowi naruszenie jego konstytucyjnych praw i obowiązku

równego traktowania. Pozwany poruszył także kwestie nieudostępnienia mu przez Sąd protokołów z rozpraw i zaproponowaniu mu jedynie odpłatnego przesłania kopii, pomimo posiadania przez Sąd wiedzy, iż pozwany nie jest w stanie ponieść jakichkolwiek kosztów związanych z postępowaniem z uwagi na pobyt w areszcie śledczym.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:**

Apelacja nie była uzasadniona.

W aktualnie obowiązującym modelu postępowania apelacyjnego sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebrany w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy samodzielnie ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis in peius oraz rozstrzyga o kosztach postępowania [vide: uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07- zasady prawnej, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55].

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie [vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2014r. I CSK 628/13 LEX nr 1554252]. Podobnie Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Skarżący w istocie podniósł w apelacji zarzut naruszenia dwóch przepisów prawa procesowego: art. 10 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 10 k.p.c. w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd powinien w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia. W tych sprawach strony mogą także zawrzeć ugodę przed mediatorem.

Zasadniczo zawarcie ugody przed sądem oznacza dorozumianą wolę odstąpienia od zawartego w powództwie żądania udzielenia dochodzonej ochrony sądowej. Jest to akt prawny, w którym zająć się dwa składniki: materialnoprawny i procesowy. Ugoda sądowa jest czynnością procesową dokonaną w formie przewidzianej prawem procesowym, które wiąże z tą czynnością zamierzony przez strony skutek w postaci wyłączenia dalszego postępowania sądowego co do istoty sporu. Jednocześnie zawarte w treści ugody porozumienie, co do istniejącego między stronami stosunku prawnego, ma charakter zgodnego oświadczenia woli, a więc czynności prawnej zmierzającej do wywołania skutków w dziedzinie prawa materialnego. W tym zakresie zawarte przed sądem porozumienie jest ugodą w rozumieniu art. 917 k.c. [wytyczne SN w uchw. ( (...)) z 20.12.1969 r., III PZP 43/69, OSN 1970, Nr 3, poz. 40]. Zgodnie z treścią art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Z samej istoty ugody zatem wynika, że wola do jej zawarcia musi dotyczyć obu stron sporu. Na gruncie przedmiotowej sprawy jedynie pozwany wyrażał chęć zakończenia sporu w drodze ugody, powód zaś w piśmie procesowym z dnia 22 grudnia 2014 roku, jednoznacznie odrzucił taką możliwość, uzasadniając takie stanowisko chęcią pełnej ochrony swoich interesów – do czego bezsprzecznie był uprawniony.

Wprawdzie przepisy kodeksu postępowania cywilnego nakładają na przewodniczącego powinność nakłaniania stron do zawarcia ugody (art. 223 § 1 k.p.c.), jednakże w obliczu katerycznego stanowiska powoda sąd nie miał obowiązku dalszego dążenia za wszelką ceną do nakłonienia strony do rezygnacji z żądania pozwu.

Sformułowany w apelacji zarzut skarżącego dotyczący uniemożliwienia mu wzięcia udziału w postępowaniu i zaprezentowaniu osobiście swojego stanowiska przed Sądem odnosi się do regulacji zawartej w art. 299 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron.

Zarówno literalne brzmienie przepisu jak i utrwalone w judykaturze i doktrynie poglądy wskazują, iż art. 299 k.p.c. uprawniający sąd do zarządzenia dowodu z przesłuchania stron w celu wyjaśnienia - dotychczas niewyjaśnionych - faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dotyczy tylko takich faktów, które w ocenie sądu są istotne, a nie takich, które jedynie strony określają jako istotne. Jeżeli zatem zebrany w sprawie materiał w pełni wyjaśnił stan faktyczny, nie ma podstaw do zarządzenia dowodu z przesłuchania stron [vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1997 r., II CKN 457/97, LEX nr 32534; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 11 lutego 2015 r., I ACa 1642/14, Legalis nr 1241960]. Przede wszystkim wskazać należy podkreślić, iż dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie fakultatywny, zatem sąd nie ma obowiązku jego przeprowadzenia nawet w razie skutecznego złożenia wniosku w tym przedmiocie. [vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - V Wydział Cywilny z dnia 16 października 2014 r., V ACa 498/14, Legalis nr 1180026]. W rezultacie nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd [vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 24 stycznia 2014 r., I ACa 1458/13, Legalis nr 1162420; wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 369/09, LEX nr 570129].

W niniejszej sprawie Sąd a quo ustalił wszelkie niezbędne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy istotne okoliczności na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, a nadto nie były one kwestionowane przez pozwanego w żadnym z kierowanych do Sądu pism. Wręcz przeciwnie – pozwany przyznał zarówno fakt istnienia zobowiązania wynikającego z zawartej z powodem umowy pożyczki jak i okoliczność zaprzestania przez niego spłacania powyższego zobowiązania z uwagi na pozbawienie wolności. Formułowane w pismach procesowych pozwanego żądanie umożliwienia mu zaprezentowania swojego stanowiska przed sądem osobiście nie rodziło po stronie Sądu Rejonowego obowiązku uwzględnienia takiego wniosku, gdyż wszelkie istotne okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Słusznie zauważył sąd pierwszej instancji, że okoliczność, iż pozwany przebywa w areszcie śledczym nie stanowi podstawy do zawieszenia niniejszego postępowania, ani też nie powoduje ani nie tworzy obowiązku po stronie powodowej do restrukturyzacji zadłużenia, czy zawarcia z powodem ugody i oczekiwania na spłatę, aż do momentu zwolnienia pozwanego z aresztu i znalezienia przez niego pracy.

Na marginesie jedynie należy odnieść się do zarzutów skarżącego dotyczących nieudostępnienia mu nieodpłatnie protokołów posiedzeń przez sąd pierwszej instancji. W piśmie procesowym z dnia 13 kwietnia 2015 roku pozwany złożył wniosek o dostarczenie mu przed rozprawą protokołów z poprzednich posiedzeń Sądu. W odpowiedzi na ten wniosek wezwano pozwanego do sprecyzowania, czy wobec wpłynięcia wniosku po dniu rozprawy wyznaczonego na dzień 26 marca 2015 roku podtrzymuje ten wniosek, a jeżeli tak to czy domaga się wydania kserokopii czy odpisów, po uiszczeniu opłaty kancelaryjnej w wysokości odpowiedni 4 lub 24 złotych.

Sąd pierwszej instancji potraktował wniosek pozwanego jako złożony na podstawie art. 77 ust. 1 pkt. 1 bądź też art. 78 ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) i zażądał stosownie do dyspozycji powołanych przepisów uiszczenia opłaty kancelaryjnej w odpowiedniej wysokości. Wprawdzie wobec braku wyraźnej regulacji należy również przyjąć, że ustawowe lub sądowe zwolnienie od kosztów obejmuje także zwolnienie od opłat kancelaryjnych, jakkolwiek w chwili składania powyższego wniosku pozwany nie był jeszcze zwolniony z kosztów sądowych (vide postanowienie Sądu z dnia 12 czerwca 2014 roku oddalające

wniosek - k. 145). Jako słuszne należy zatem potraktować działanie sądu pierwszej instancji podjęte w odpowiedzi na przedmiotowy wniosek.

Wskazać należy jedynie pokrótce, że zgodnie z § 96 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (obowiązującego w dacie złożenia wniosku pozwanego) jeżeli osoba uprawniona do przejrzenia akt jest pozbawiona wolności, przewodniczący wydziału może zarządzić, na jej wniosek, przesłanie akt do zakładu karnego lub aresztu śledczego, chyba że szczególne względy przemawiają za umożliwieniem tej osobie przejrzenia akt w sekretariacie. Pozwany miał zatem możliwość nieodpłatnego zapoznania się z aktami sprawy, w tym protokołami rozpraw, jednakże z brzmienia pisma z dnia 13 kwietnia 2015 roku nie wynika, by takie żądanie było przedmiotem owego wniosku.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 ust. 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i mając na uwadze przepis art. 108 Ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) stanowiący, iż zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotów kosztu procesu przeciwnikowi. Kwota 1200 złotych ustalona została w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).